

Bogarodzica dziewica, Bogiem sławiena Maryja,
U twego syna G<ospod>zina matko zwolena, Maryja!
Zyszczy-ż nam, spuści-ż na<m>.
Kyrieleison.

Tweg<o> <dz>iela Krzciciela bożyciela,
Usłysz głosy, napęłni myśli człowiecze.
<S>łysz modlitwę, jaż nosimy,
O, dać raczy-ż, jego prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrieleison.

Narodził się nas dla syn boży.
Wierz-że w to, człowiecze zbożny,
Iż Bog trud przez swój lud
Otjął diable stroży.

Przydał nam zdrowia wiecznego,
Starostę skował pkielnego,
Śmierć p<o>djął, wspomionął
Człowieka pirwego.

Jenże trudy cirpiał zawie<rn>e,
Jeszcze-ć był nie przyśpiał zawierne,
Aliż sam Bog zmartwywstał.

Adamie, ty boży kmieciu,
Ty siedzisz u Boga w wiecu,
Domieść nas, swe dzieci,
Gdzie-ć krolują anjeli.

Była radość, była miłość, było widzenie two<r>ca
Anjelskie bez końca,

Tuć się nam wzjawiło diable potępienie.

Ni śrebrem, ni złotem nas diabłu odkupił,

Swą mocą zastąpił.

Ciebie dla, człowiecze, dał Bog przekłóć sobie

Bok, ręce, nodze obie,

Kry święta szła z boka na zbawienie tobie.

O duszy o grzesznej sam Bog pieczę miał,

Diabłu ją otymał,

Gdzież to sam <p>rzebywa, tu ją k sobie wzywa.

<Wi>erz-że w to, człowiecze, eż <J>ezu Kryst prawy

Cirpiał za nas ra<ny>,

<Swą> świętą krew prze<l>ał za nas krześcijany.

Jużci czas, godzina grzechow się kajaci,

Bogu fałę daci,

Ze wszemi siłami Krysta miłowaci.

Tegoż nas domieści, Jezu Kryste miły,

Bychom z t<o>bą byli,

Gdzie-ć się nam radują wsze niebieskie siły.

Mar<yj>a dzi<e>wice, prośmy synka twego,

Krola niebieskiego,

Aby nas uchował ote wszego zł<e>go.

Amen, amen, amen, amen, amen, amen,

A<me>n, tako Bog daj,

Bychom <po>szli wszyćcy w raj.